

Biała mewa – Lech Stawski

Poprzez morza i przez oceany,
Płynie statek wśród spienionych fal,
A na statku chłopak zakochany,
Zakochany w morzu tyle lat
Nad okrętem biała mewa leci,
Nad pokładem gdzieś się zerwał wiatr,
A nad statkiem czarne chmury wiszą,
A marynarz swą melodię gra
Biała mewo leć daleko stąd,
Leć daleko na ojczysty ląd,
Poleć powiedz że marynarz chwat,
Morze kocha od dzieciennych lat
Biała mewo leć daleko stąd,
Leć daleko na ojczysty ląd,
Poleć powiedz że marynarz chwat,
Morze kocha od dzieciennych lat;
Na ojczystej ziemi piosnka padła,
Biała mewa też upadła w piach
I o marynarzu opowiada,
Co na morzu przeżył tyle lat
Biała mewo leć daleko stąd,
Leć daleko na ojczysty ląd,
Poleć powiedz że marynarz chwat,
Morze kocha od dzieciennych lat,
Biała mewo leć daleko stąd,
Leć daleko na ojczysty ląd,
Poleć powiedz że marynarz chwat,
Morze kocha od dzieciennych lat
Poleć powiedz że marynarz chwat,
Morze kocha od dzieciennych lat



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych